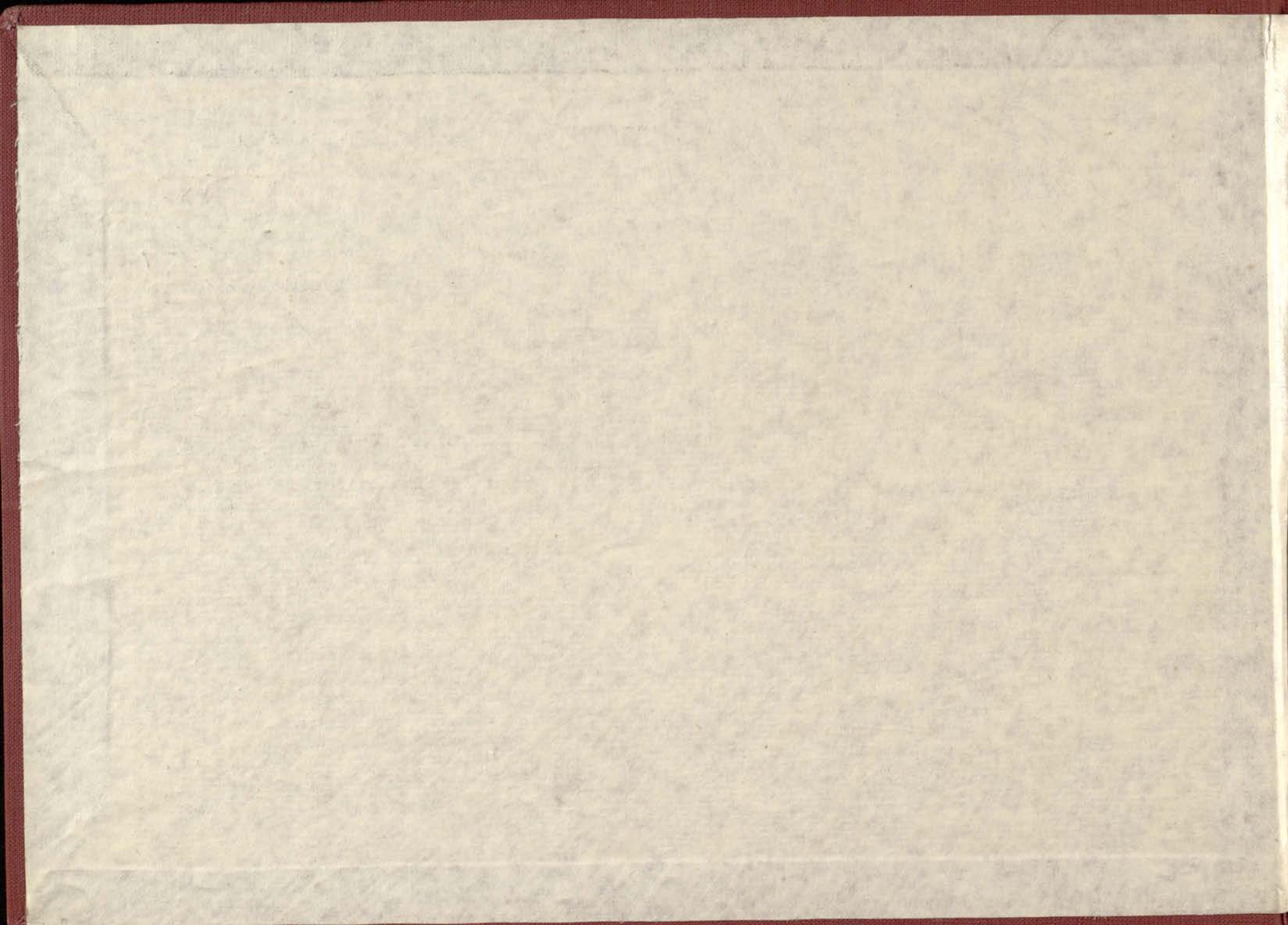
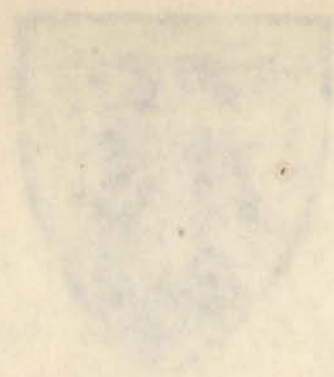


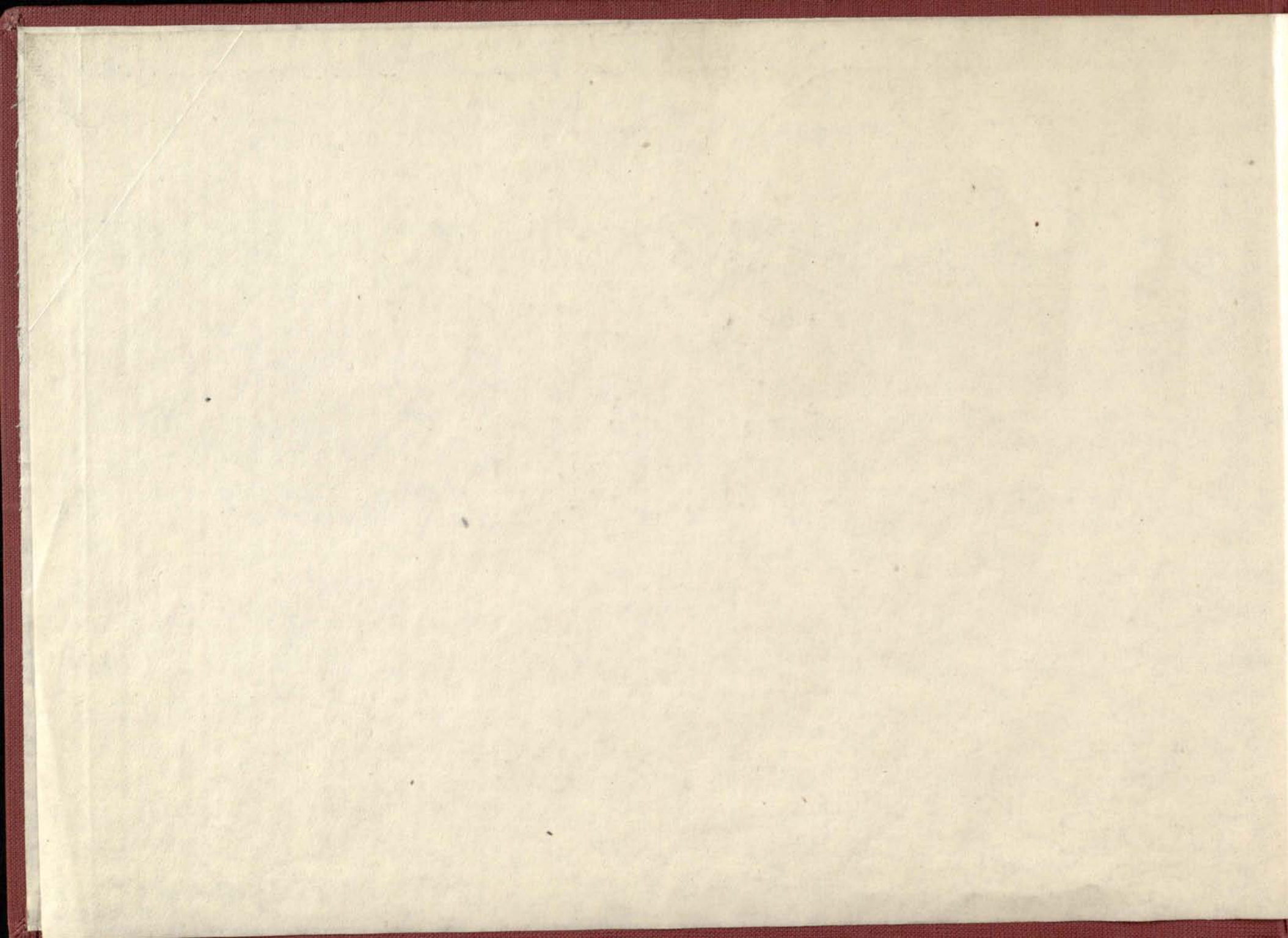
«KWADRAT»





CZŁOWIEK HUMANIZM POLITYKA KULTURA

WYDAWALNIA PRACOWNICTWA Z OBRATKAMI
WYDAWALNIA PRACOWNICTWA Z OBRATKAMI
W WARSZAWIE





CZŁOWIEK HUMANIZM POLITYKA KULTURA

1957

1967

JUBILEUSZOWA JEDNODNIÓWKA Z OKAZJI X LECIA
SPÓŁDZIELCZEGO I MIĘDZYZAKŁADOWEGO KLUBU „KWADRAT”
W JELENIEJ GÓRZE



KULTURA POLITYKA HUMANIZM CZŁOWIEK

1987

1987

W JELENI GÓRZE
SPÓŁDZIELCZEGO I MIEDEWYKŁADOWEGO KLUBU „KWADRAT”
JUBILEUSZOWA JEDNODNIÓWKĄ Z OKAZJĄ X LECIA

PRZYJACIOŁOM, SYMPATYKOM, BYWALCOM
na pamiątkę i dla przypomnienia niektórych wspólnych chwil

KLUB „KWADRAT”

Jelenia Góra, wrzesień 1967 r.

PRZYJACIOM SYMPATYKOM BYWALCOM
na pamiątkę i dla przypomnienia niektórych wspólnych chwil
KLUB „KWADRAT”

Jelenia Góra, wrzesień 1967 r.



X

l a t

k l u b u

„KWADRAT”

1957 – 1967

JELEŃ GÓRA



Budynek klubu KWADRAT przy ul. 15-go Grudnia 28/30. Od trzech lat w remoncie. Niedługo do niego wrócimy



Zastępcze pomieszczenie klubu na okres remontu mieści się przy ul. Grunwaldzkiej (w dawnym klubie KONGO)

3.650 dni od rana do nocy pełnych gwaru

Obliczenie wyników pracy kulturalno-oświatowej jest niewymierne. Po dziesięciu latach można mówić o placówce, takiej jak nasza, oceniając pozycję jaką sobie wyrobiła wśród społeczeństwa, można brać pod uwagę oceny Władz, a wreszcie suche liczby obrazujące całą działalność. Mamy chyba prawo przypisać sobie część udziału w wychowaniu społeczeństwa naszego miasta. I dumni z tego jesteśmy bo, jeleniogórzanie wyróżniają się pozytywnie, jeleniogórska kultura znana jest w kraju.

Możemy powiedzieć, że w Jeleniej Górze staliśmy się miejscem, które od najmłodszych po najstarszych Obywateli wszyscy znają, które liczy się i jest potrzebne miastu.

Możemy otwarcie powiedzieć, że klub nasz był kolebką Towarzystwa Klubów Robotniczych i Chłopskich a naszą działalnością i formą organizacyjną interesowali się działacze kultury prawie całego kraju.

Na takie wyniki złożyły się — jak mozaika — dziesiątki osób, a przede wszystkim klimat jaki stwarzają władze, daleki ofiarny udział działaczy społecznych i pełne zaangażowanie szczupłego grona pracowników klubu.

Po obchodach tysiąclecia, dwudziestopięciolecia, nasz „jubileusz” jest kroplą wielkiego morza. Chcąc jednak uczcić go zdajemy sobie sprawę, że to nie czas na laury — a START i wzmożona działalność, wytężona praca dla podtrzymania zaufania jakim społeczeństwo obdarza nasz Klub.

Zaufania nie zawiedzimy.

Mały zespół dużego KWADRATU

Przede wszystkim młodzież



„Przegląd piosenki 1966”. Piątka przed mikrofonem. Zaczyna się najbardziej beztroška zabawa, a przecież tak właśnie wyłowiono wiele talentów



Na estradzie „Przeglądu” zjawiał się nawet tercet muzyczny PSS rodem z Nowej Soli. Gra na tak skomplikowanych wielopiętrowych organkach - to już sztuka sceniczna

Z TEKI JUBILEUSZOWEJ KORESPONDENCJI

Społeczeństwo miasta i powiatu Jelenia Góra znane jest z przywiązania do swego regionu oraz z inicjatyw. Te cechy zdecydowały o pomyślnej realizacji przedsięwzięć, ułatwiających życie mieszkańcom kotliny, jak też ludziom szukającym u nas wypoczynku. Jednym z tych udanych przedsięwzięć było zorganizowanie licznych klubów. Prowadzą one atrakcyjną działalność, cieszą się dużą popularnością wśród jeleniogórzan.

Zbędnym byłoby dzisiaj wyliczać zalety jeleniogórskiego TKRiCh. Zyskał on sobie autentyczne prawo obywatelstwa, bez niego nasze życie byłoby na pewno bardziej monotonne. Godzi się przypomnieć, że w tymże Towarzystwie szczególną pozycję zajmował od początków swego istnienia spółdzielczy i międzyzakładowy Klub „Kwadrat” a więc od 10 lat. Był on również załącznikiem zespolonej działalności kulturalno-oświatowej.

Sądzę, że upływający okres dziesięcioletniej działalności „Kwadratu” stwarza odpowiednią okazję do wyrażenia zadowolenia z jego poczynañ, z jego ciekawych i wszechstronnych inicjatyw wykraczających nie rzadko poza granice jeleniogórskiego regionu.

Jest to okazja do wyrażenia uznania dla pracy Rady Społecznej Klubu, dla jego kierownictwa i personelu, za to, że dzielnie sobie radzą z kłopotami i przeciwnościami.

Pozostaje wreszcie życzyć aby Klub „Kwadrat” nadal był żywą i atrakcyjną placówką, żeby rozpoczął swoje kolejne dziesięciolecie w nowych, lepszych warunkach lokalowych ku zadowoleniu jeleniogórskiego społeczeństwa.

Stanisław Trzaska

Członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR

I Sekretarz Komitetu

dla Miasta i Powiatu w Jeleniej Górze

Nasze turnieje tańca



Tym razem na parkiecie para gości z Cieszyna. Jury osądza klasę, widzowie chłoną ruchy nóg

MIEJSKA RADA NARODOWA

W związku z miłą propozycją wyrażenia swojej opinii o 10-letniej działalności Klubu chcę przede wszystkim zauważyć, że nie uświadomiłem sobie iż to już taki okrągły jubileusz.

Jest to dla mnie jednym z dowodów, jak znakomicie Klub przez swą szeroką działalność zintegrował się ze społeczeństwem. Integracja taka jest możliwa jedynie wówczas, gdy zawsze mądre społeczne odczucie oceni, iż działalność jest pożyteczna i mądra.

Takie wspominki jubileuszowe mogą być traktowane jako suma uprzejmych komplementów, tym razem jednak wystarczy zestawienie faktów. Żywość i różnorodność podejmowanej pracy kulturalno-oświatowej służyć wszystkim środowiskom, od zasłużonych kilkudziesięcioletnią pracą emerytów do bali i zabaw dla przedszkolaków, od tematów poważnych — polityki międzynarodowej — do beztroskiej zabawy przy najnowszym tańcach, od małych form kameralnych dla kilku osób do imprez ogólnopolskich. I wszystko, jak zawsze, bezbłędnie organizacyjnie, z piętnem kultury codziennej.

Dlatego też „Kwadrat” nie tylko wrósł na stałe w koloryt miasta, ale stał się jego twórczą częścią.

Życzę doskonalenia w treści, dalszego poszerzania działalności a przede wszystkim, jak najszybciej, przeprowadzki do własnej siedziby.

mgr Zbigniew Daroszewski

Przewodniczący Prezydium MRN
w Jeleniej Górze

WYDZIAŁ KULTURY WRN

Z okazji X-lecia Klubu przyjmijcie wyrazy szczerego uznania za dotychczasową działalność Waszej Placówki. Od lat Klub „Kwadrat” znany jest nie tylko w Jeleniej Górze, ze swojej wszechstronnej, różnorodnej pracy, w której stosuje wiele ciekawych i oryginalnych form.

Na szczególną uwagę zasługuje — moim zdaniem — konsekwentne upowszechnianie w Klubie różnych dziedzin sztuki, jak np. sztuki filmowej (m. in. poprzez działalność Dyskusyjnego Klubu Filmowego i przeglądy filmowe), muzyki (poprzez różnorodne imprezy muzyczne) teatru i innych oraz wiązanie programu z problematyką najbliższego regionu.

Przegląd 1966



Głosem, – a również urodą – solistki „Przeglądu” nie ustępowały uczestniczkom renomowanych festiwali. Nic też dziwnego, że mówi się iż pierwszy dzień „Opola” będzie „jeleniogórski”

Do niezwykle cennych inicjatyw Klubu zaliczyć należy powołanie Klubu Seniora, pierwszej tego rodzaju na terenie województwa wrocławskiego.

Jak mogłem zaobserwować, o sukcesach Waszej placówki, o jej popularności, w poważnym stopniu decydował fakt, iż starała się ona żywo reagować na aktualne zjawiska społeczne i polityczne oraz odpowiadać na potrzeby tego środowiska, w którym pracuje. Jest to walor najcenniejszy w pracy każdej placówki kulturalnej.

Życzę klubowi aby w dalszym ciągu tym walorem się odznaczał, co w efekcie na pewno zjedna mu wielu nowych zwolenników.

mgr Marian Kuszewski

Kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN
we Wrocławiu

WYDZIAŁ KULTURY OBU RAD REGIONU

Jeleniogórska Spółdzielczość Pracy jako pierwsza w naszym regionie podjęła myśl skoordynowania działalności kulturalno-oświatowej. Na dwa lata przed powstaniem Towarzystwa Klubów Robotniczych i Chłopskich utworzyła na terenie miasta ośrodek kulturalny oparty o materialne środki wielu zakładów pracy. W ten sposób powstał, 10 lat temu, Spółdzielczy Klub „Kwadrat”.

Od pierwszych lat istnienia tej placówki organizatorzy nadali jej kierunek odpowiadający współczesnym wymaganiom masowej kultury. Klub „Kwadrat” zyskał szybko popularność nie tylko w środowisku spółdzielców, ale także wśród szerokich rzesz mieszkańców miasta i powiatu. Zawsze miał im do zaprezentowania bogaty i ciekawy program imprez.

Klub stał się również centrum wszelkich kulturalnych i społecznych inicjatyw. Tu rodziły się nowe pomysły i koncepcje, tu poszukiwano nowych dróg rozwoju kultury Ziemi Jeleniogórskiej.

Wokół działalności Klubu „Kwadrat” skupili się nie tylko pełni zapału ludzie, ale również instytucje jak np. „Celwiskoza”, która przystąpiła do udziału w kosztach utrzymania tej placówki.

Wśród ludzi, którzy podjęli pracę w Klubie „Kwadrat” na plan pierwszy wysuwa się Romuald Pistl, pełniący funkcję kie-

W NASZYM KLUBIE



Kierownik „Kwadratu” w akcji...

rownika klubu od roku 1960. W ogólnopolskiej akcji Rozgłośni Polskiego Radia redakcja „Kultura pilnie poszukiwana” przyznała mu zaszczytny tytuł pozytywnego bohatera. Tytuł ten jest w pełni zasłużony. Romuald Pistl wykazał szereg zalet, które umocniły zarówno podstawy organizacyjne, jak i programowe Klubu.

Dziesięcioletni okres istnienia Klubu „Kwadrat” to szereg wartościowych imprez i akcji kulturalno-wychowawczych oraz oświatowych. Skupiały one nie tylko inteligencję miasta, ale i szerokie rzesze robotników i młodzieży.

Z okazji pięknego Jubileuszu życzę Klubowi „Kwadrat” w imieniu Wydziału Kultury i własnym, dalszej pomyślnej działalności oraz sukcesów podbudowanych rzetelną i ofiarną pracą całego Kolektynu Pracowników i Działaczy Społecznych Klubu.

Halina Tobis

Kierownik Wydziału Kultury
dla miasta i powiatu Jelenia Góra

PODSTAWY PRAWNE ISTNIENIA KLUBU

Zdewastowane pomieszczenia budynku przy ul. 15 Grudnia nr 28/30 użytkowane jako magazyn, przekazane zostały w dniu 29 stycznia 1957 roku Spółdzielczości Pracy. Spółdzielczy aktyw we wrześniu 1957 roku, rozpoczął od generalnych porządków i przebudowy, a następnie podjął działalność kulturalno-oświatową. Początkowo tylko dla spółdzielców. W rok później dla miasta.

Przegląd Piosenki 1965



Trochę to może podpatrzone na wielkich imprezach, trochę własne – w sumie estrada wysokiej klasy czyniąca nas Mekką piosenki

W kwietniu 1959 r. administrację klubu przejęła Remontowo-Budowlana Spółdzielnia Pracy w Jeleniej Górze. Działalność ta została zarejestrowana aktem prawnym przez Sąd Powiatowy w Jeleniej Górze pod numerem „RS 186”.

Do porozumienia w sprawie wspólnego utrzymania klubu przystąpiły:

1. **Spółdzielnie Pracy:** Kominiarska, Remontowo-Budowlana, „Czystość”, Elektro-Metalowa, ISPE, „Zjednoczenie”, Stolarska, Inwalidów, „Włókno”, „Wielobranżowa”, Ogrodnicza, PZGS.
2. Jeleniogórskie Zakłady Celulozy i Włókien Sztucznych im. K. Gottwalda.

W dniu 30 czerwca 1960 r. Rada Społeczna klubu oraz kierownictwo zakładów prowadzących klub postanowiły przystąpić do jeleniogórskiego zrzeszenia kulturalno-oświatowego Towarzystwa Klubów Robotniczych i Chłopskich.

W 1964 roku komisja budowlana stwierdziła konieczność przekazania budynku do kapitalnej przebudowy. Decyzją Rad Społecznych kluby „Kwadrat” i „Kongo” postanowiły połączyć działalność przenosząc ją do klubu „Kongo”. Pod wspólną nazwą „Spółdzielczy i Międzyzakładowy Klub Kwadrat” zaczęto nowy rozdział pracy.

Do wspomnianego już porozumienia dołączyły się: Jeleniogórskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Dolnośląskie Zakłady Wyrobów Papierowych, Fabryka Narzędzi, Zakłady Ceramiki Budowlanej, Jeleniogórska Przędzalnia Czesankowa.

Przez cały okres działalność klubu otoczona jest opieką, pomocą i nadzorem WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY we WROCŁAWIU oraz WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH we WROCŁAWIU i ZARZĄDU OKRĘGU ZWIĄZKU CHEMIKÓW.

Administratorem placówki jest REMONTOWO-BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY w Jeleniej Górze.

RADA SPOŁECZNA KLUBU

- | | | |
|---------------------------|---|--|
| 1. Kazimierz Palcowski | — | przedstawiciel R.B.S.P. |
| 2. Teofil Gawarecki | — | przedstawiciel I.S.P.E. |
| 3. Zdzisław Błat | — | przedstawiciel Sp. Wielobranżowej |
| 4. Piotr Wachulec | — | przedstawiciel Sp. Stolarskiej |
| 5. Franciszek Buko | — | przedstawiciel Sp. Inwalidów |
| 6. Alfons Narkiewicz | — | przedstawiciel Sp. Elektro-Metalowej |
| 7. Andrzej Ciemierkiewicz | — | przedstawiciel Sp. „Czystość” |
| 8. Władysław Boczar | — | przedstawiciel Sp. „Zjednoczenie” |
| 9. Kazimierz Buczkowski | — | przedstawiciel Sp. Kominiarskiej |
| 10. Orest Prodziewicz | — | przedstawiciel PZGS |
| 11. Stanisław Bogusz | — | przedstawiciel J.Z.C. i W.S. |
| 12. Tadeusz Odyniec | — | przedstawiciel J.Z.C. i W.S. |
| 13. Tadeusz Łuc | — | przedstawiciel J.Z.C. i W.S. |
| 14. Ryszard Bober | — | przedstawiciel JZCiWS |
| 15. Kazimierz Żodź | — | przedstawiciel O.Z.H. |
| 16. Jerzy Lewandowski | — | Przedstawiciel Sp. „Włókno” |
| 17. Cezary Kowal | — | przedstawiciel Jel. Zakł. Przem.
Odzieżowego |
| 18. Bronisław Słodowski | — | przedstawiciel J.Z.P.O. |
| 19. Henryk Fortuna | — | przedstawiciel Zakł. Ceramiki Budowlanej |
| 20. Marian Wójcik | — | przedstawiciel D.Z.W.P. |
| 21. Marian Grzeško | — | przedstawiciel F-ki Narzędzi |
| 22. Janina Bielecka | — | przedstawiciel Jeleniogórskiej Przędzalni
Czesankowej |
| 23. Zygmunt Wardzała | — | przedstawiciel W.Z.S.P. |
| 24. Romuald Pistl | — | kierownik Klubu |

KOMISJA REWIZYJNA

- | | | |
|-----------------------|---|------------------|
| przewodniczący | — | Stanisław Bogusz |
| z-ca przewodniczącego | — | Władysław Boczar |

CZŁONKOWIE KOMISJI

Bronisław Słodowski
Kazimierz Żodź
Henryk Fortuna

PREZYDIUM RADY

- | | | |
|-----------------------|---|---------------------|
| przewodniczący | — | Cezary Kowal |
| z-ca przewodniczącego | — | Tadeusz Odyniec |
| z-ca przewodniczącego | — | Kazimierz Palcowski |
| sekretarz | — | Zdzisław Błat |
| członek Prezydium | — | Marian Wójcik |
| członek Prezydium | — | Zygmunt Wardzała |
| kierownik Klubu | — | Romuald Pistl |

KOMISJE RADY

KOMISJA PROGRAMOWA

przew. Komisji Programowej

Tadeusz Odyniec

Członkowie Komisji

Andrzej Ciemierkiewicz
Kazimierz Buczkowski
Orest Prodziewicz
Ryszard Bober
Jerzy Lewandowski
Janina Bielecka

KOMISJA ADMINISTR.-GOSPODARCZA

przew. Komisji Adm.-Gospod.

Kazimierz Palcowski

Członkowie Komisji

Teofil Gawarecki
Piotr Wachulec
Franciszek Buko
Alfons Narkiewicz
Tadeusz Łuc
Marian Grzeško

POSIEDZENIA RADY

- | | | |
|--------------------|---|-----------------|
| Plenum Rady | — | 4 (co kwartał) |
| Prezydium Rady | — | 12 (co miesiąc) |
| Komisja Programowa | — | 12 (co miesiąc) |
| Komisja Adm.-Gosp. | — | 12 (co miesiąc) |
| Komisja Rewizyjna | — | 4 (co kwartał) |

III PRZEGLĄD PIOSENKI i MUZYKI 1966



Sześć wrocławianek przed mikrofonem. Jak wiadomo „Filipinki” stały się zaraźliwe



Barbara Chętko przyjechała z łódzkiego Domu Kultury. Wyjechała znana w całej Polsce z I-szą nagrodą

MY JELENIOGÓRZANIE



Tym razem wiedza o regionie: „jaką bronią polował Bolesław Krzywousty na muflony?”

TROCHĘ STATYSTYKI

KLUB NASZ ODWIEDZA ROCZNIE — 150 tysięcy osób

*

KLUB MA 6.465 członków

— pracowników zakładów utrzymujących placówkę

*

... ORGANIZUJE ROCZNIE:

150 odczytów popularno-naukowych

*

150—200 projekcji filmowych DKF i oświatowych

*

50—100 imprez własnych

*

... ROZPROWADZA ROCZNIE:

20.000—25.000 biletów do teatrów i na koncerty wśród
załóg zakładów pracy

*

... ZATRUDNIA ETATOWYCH:

4 pracowników kulturalno-oświatowych

2 pracowników administracyjnych

*

KLUB CZYNNY JEST PREZ CAŁY ROK BEZ PRZERWY:

od 11 do 23 a biuro od 8 do 23



Jury Turnieju Poetyckiego o „Laur Jeleniej Góry” 1967

NASZA PRACA OŚWIATOWA

„KWADRATOWE” ODCZYT Y

Zaczynaliśmy jak wszystkie placówki kulturalno-oświatowe, od paru popularnych odczytów z okazji... i dla uczczenia... Od samego jednak początku dbaliśmy o poziom żywego słowa. 150 miejscowa salka klubowa wypełniała się w godzinach odczytu w 80—90% procentach. Słuchano chętnie, pytano, dyskutowano. Często do późnych godzin. Były to pierwsze lata.

W 1960 roku poddaliśmy dziedzinę pogadek generalnej

analizie. Przeprowadzone dziesiątki rozmów po odczytach i w zakładach pracy ujawniły chaotyczność tematyki, wkradające się cechy nudziarstwa, brak programu i informacji o nim.

Zrobiliśmy wówczas analizę tematyki odczytowej. Poszło w ruch 200 ankiet. Prawie 70% opowiedziało się za omawianiem wydarzeń politycznych, wydawniczych i kulturalnych, 7% za historią, 6% za malarstwem, 5% — laicyzacją, 3% — populary-



Zajęcia Politechniki Robotniczej — przerwa w wykładzie



A jak wyrabia się dykcja?
Jacek Andrucki zdobywa I nagrodę w roku 1967

A PO PRACY ZASIADAMY W „KWADRACIE” I ZDOBYWAMY WIEDZĘ

zacja techniki, a pozostali podali szereg tematów zróżnicowanych. Z całości aż 99% opowiedziało się za oznaczeniem stałych dni, kiedy w klubie będzie można posłuchać pogadanki.

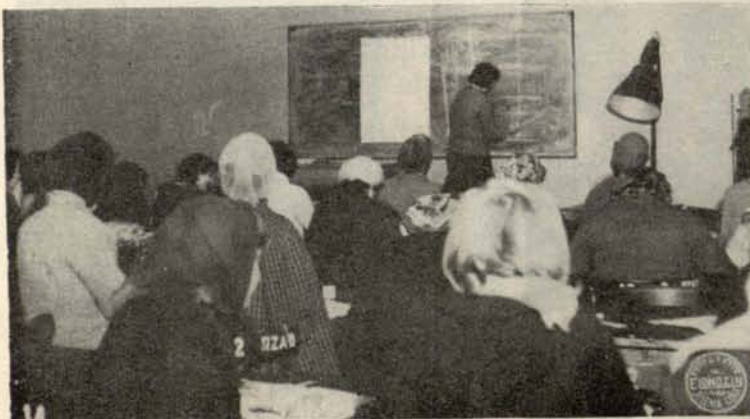
Zebrane uwagi pozwoliły na systematyczne wprowadzenie prelekcji do programu klubowego. Ustaliliśmy stałe dni odczytowe.

Od szeregu już lat wydajemy „Informator programowy”. Coraz wyraźniej stwierdzamy podział w zainteresowaniach, dostrzegamy coraz to inne twarze w zależności od tematyki. Coraz rzadziej rządzi tu przypadek.

Sprawa doboru prelegentów i tematyki była przedmiotem wielu poszukiwań i pertraktacji. Szukaliśmy pomocy w „TWP”. Tam to właśnie przedstawiliśmy postulaty. W odpowiedzi nadesłano nam prospekty i wykazy tematów... bez pokrycia, bez wskazanego prelegenta. Cóż było robić, postanowiliśmy skorzystać.

Wyniki okazały się zastraszające. Na 100 zamówionych pogadek, 50 nie dochodziło do skutku gdyż... prelegenci nie przyjeżdżali (bez wytłumaczenia ze strony TWP), 50 zaś procent pogadek odbywało się na zasadzie przypadkowości.

Staraliśmy się więc dobierać prelegentów i szukać ich w środowisku własnym i wrocławskim. Rzeczywiście, to dało pewne



Kurs kroju i szycia. Pani Szymańska (przy tablicy) musi demonstrować najnowsze kroje

rezultaty. Parę interesująco wygłoszonych odczytów przywróciło dobrą reputację naszej działalności odczytowej.

Tematykę odczytową łączymy w cykle, z których parę cytujemy:

„Studio 65” — czyli wtorkowe przeglądy aktualności z dziedziny polityki międzynarodowej, literatury, kultury i wydarzeń regionu. Miesięczne przeglądy doskonale prowadzone przez red. Jerzego Nogiecica, red. Tadeusza Lutogniewskiego, red. Andrzeja Lesiewskiego i red. Jerzego Bajdora (ostatnio zastąpił go red. Leon Hanek) — cieszą się nie słabnącą popularnością. Cykl ten jest prowadzony w dwu oddzielnych grupach, popołudniowej dla młodzieży i wieczorowej dla dorosłych.

„Wszechnica Wiedzy o Polsce” — cykl pogadarek uzupełniających wiadomości o kraju, jego historii, dorobku kultury, przemysłu, handlu itp. Szczególnie dużą rolę odegrała Wszechnica w okresie obchodów milenijnych i XX-lecia PRL.

„Człowiek — Technika — Humanizm” — cykl odczytów prowadzonych przez naukowców dla aktywu zakładów pracy. Reprezentowane są różne kierunki nauki.

„50 lat wielkiej idei” — okolicznościowy cykl w związku z obchodami 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Do każdej pogadanki przygotowaliśmy zestaw filmowy z „Filmosu” lub CWF-u.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY

Osobnym rozdziałem jest praca Dyskusyjnego Klubu Filmowego „KWADRAT”. Działa już 10 lat. Jego członkowie włączają się do prawie wszystkich form działania klubowego. Swoje spotkania POD EKRANEM „dekaefowcy” odbywają 2 razy w miesiącu w sekcjach: młodzieżowej i dorosłych. Na treść spotkań składają się pogadanki, omówienia filmów, spotkania z twórcami, aktorami i krytykami, projekcje filmów i dyskusje.

DKF liczy 180 członków, a w tej liczbie 120 członków sekcji młodzieżowej. Na zajęcia DFKF przychodzi 150 do 200 osób w charakterze wolnych słuchaczy, a często i postronni widzowie.

KLUBOWA SZKOŁA PODSTAWOWA

W 1960 roku sprawdziliśmy w naszych zakładach ilu robotników nie posiada podstawowego wykształcenia. Z kandydatami do Szkoły Podstawowej przeprowadziliśmy rozmowy. Wiele było oporów, ze strony przyszłych „uczniów” ale 90% udało się namówić do kontynuowania nauki a następnie podzielić na klasy. Przy wybitnej pomocy Inspektoratu Oświaty uruchomiliśmy „Klubową Szkołę Podstawową” mając klasy 4, 5, 6 i 7. W okresie 2 lat szkołę ukończyło 214 członków klubu. Jedna osoba egzaminu nie zdała.

Kandydatów napływających później kierowaliśmy już do powstałej w tym okresie w Jeleniej Górze „Wieczorowej Szkoły dla Pracujących”.

WYCHODZIMY W PLENER



W czasie Ogólnopolskiego Rajdu ZMS trzeba było naśladować samego Kurylewicza wśród szumu świerków. Zespół muzyczny Kwadratu występuje na zielonej trawce w Karpaczu

POLITECHNIKA ROBOTNICZA

Myśl zorganizowania „Uniwersytetu Powszechnego” zajmującego się wyłącznie politechnizacją, zrodziła się w 1960 roku. Miał to być 2-letni kurs politechniczny dla wykwalifikowanych robotników. Program opracowaliśmy wspólnie z kadrami inżynierów i zatwierdziliśmy go w Inspektoracie Oświaty.

Sluchacze zgłaszali się gromadnie a popularność „Politechniki” zyskała sobie poklask u władz. Po dwu miesiącach działalności odwiedziło nas dwu przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, którzy w rozmowach powizytacyjnych zaproponowali rozszerzenie programu i przedłużenie kursu o rok. Dawało to uczestnikom możliwość ukończenia programu średniej szkoły. Po końcowym egzaminie mieli szansę zdobycia matury.

Powyższą informację sluchacze przyjęli wiwatami.

Było sporo, przynajmniej dziś szczerze, kłopotu z „Politechniką Robotniczą” z różnych przyczyn. To Kuratorium miało przejściowe obiekcje, to nie mogliśmy dostać podręczników, to znów pracujący na drugą zmianę uczniowie nie przychodzili.

Na pierwszym kursie naukę rozpoczęło 164 sluchaczy. Doszło do finału — 42. Na drugim kursie zaczynało 186, a doszło do końca 67.

W 1964 — wygasło zezwolenie na dalsze prowadzenie kursów wydane przez Ministerstwo Oświaty. W związku z przeniesieniem klubu na okres remontu nie czyniliśmy dalszych starań o przedłużenie zezwolenia.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

Łącznie 764 członków klubu ukończyło w latach 60—64 kursy języków: rosyjskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego i esperanto, aż 280, ukończyło kurs języka rosyjskiego.

Każdy kurs rejestrowano w Inspektoracie Oświaty.

Widownia pełna od rana do nocy



Najpierw próbowano urządzać „koncert gwiazd” przeglądu w sali KWADRATU, później sala teatru na 700 osób nie mogła pomieścić jednej trzeciej gości i tubylców



Natchnienie w oczach – Turniej 1967

KURSY KROJU i SZYCIA

Ponad 2 tysiące kobiet ukończyło do roku 1967 klubowe (trzystopniowe) kursy kroju i szycia dla potrzeb gospodarstwa domowego. Olbrzymie zainteresowanie tą formą szkolenia skłoniło nas do wynajęcia sal w szkołach (na okres remontu naszego budynku).

Od 1960 roku kursy prowadzi p. Janina Szymańska. Nie traci ona kontaktu ze słuchaczkami. Stale odwiedzają ją one w Klubowej Poradni Kroju i Szycia, którą prowadzimy od 1960 roku.

KLUBOWY AMATORSKI RUCH ARTYSTYCZNY „ELANA” TAŃCZY i ŚPIEWA

Jedenaście lat tańczył i śpiewał zespół pieśni i tańca „Elana” powstały przy „Celwiskozie”. Jego dorobek to: 290 występów plenerowych, wielkie turnee po Ziemi Olsztyńskiej, I miejsce w 1963 roku na eliminacjach wojewódzkich, wiele dyplomów, sukcesów i przyjemnych wspomnień.

Wydawać się mogło, że rozkwit zespołu będzie trwały. A jednak stało się inaczej. Młodzież nie zasilala kadry zespołu, a członkowie „Elany” wyrastali — z zespołu.

W 1963 roku odszedł kierownik artystyczny i organizator zespołu — Zbigniew Czorny. „Elana” mimo przyjęcia wysoko-kwalifikowanych instruktorów zaczęła się rozpadać. Niestety, nie ma już „Elany”.



Tańczy „ELANA”



Filary zespołu

„KWADRATOWY” KLUB TANECZNY



Na II Turniej Tańca warto było jechać do Jeleniej Góry aż... z Budapesztu. Grupa Węgrów pokazała wysoką klasę taneczną i ujęła serca publiczności niezrównanym wdziękiem



Zosia i Marian. Właśnie tak, proszę państwa, należy trzymać swą danserkę



Nie samą poezją i muzyką człowiek żyje. Szczególnie w czasie tańca i zabaw trzeba wzmacniać ubytek sił

FOTO-KRONIKA



Widownia w czasie „koncertu gwiazd” III Ogólnopolskiego Przeglądu



Stenia Nawrot. Sama została laureatką konkursu miejscowej prasy na najuprzejmniejszą pracownicę kawiarni



Goście radzieccy na wieczornicy z okazji 50-rocznicy Rewolucji Październikowej

FOTO-KRONIKA



Rok 1964 Bogdan Dominik przy fortepianie, solistki klubowego zespołu – na plan!



A potem przychodzi sława. Jeden z „CIENI” rozdał autografy przyszłym gitarzystom



Tancerka nie „Gemmini”, a jednak puszczona samotnie wchodzi posłusznie na orbitę swego dansera

FOTO-KRONIKA



Żeby kobieta klękała! To jednak konieczne w tangu
Jury bacznie śledzi



Tu odezwali się węgierskie temperament tanecznej pary



A tu już bardziej rodzimy styl — para aż z Wrocławia



Gitarzyści (naturalnie elektryczni) zespołu muzycznego klubu KWADRAT



W nagrodę przejażdżka na osle... Ile radości!



Zwycięstwo było już bliskie. Ostatnie pas!

FOTO-KRONIKA



Bogusława Seniura zapowiadała na Przeglądzie 66, czyli nasza „Irena Dziedzic”



A gdyby tak w domu, spróbować z żoną – ćwiczyć takie wzajemne klękanie?



Brodaty, więc młody. Saksofoniści mają w oczach coś sentymentalnego



Tylko to „22” na plecach jak latarnia. A pan „numerowy” tańczy jak anioł!



Tańczą goście z „Pałacu Kultury” w Poznaniu. Trwa II Turniej Tańca



Poznaniacy imponowali nie tylko solidnością przygotowania ale i werwą

Klub taneczny

Część tancerzy „Elany”, zawodnicy turniejów tańca towarzyskiego i uczestnicy klubowych kursów tańca skupili się w r. 1963 wokół instruktora Konrada Małka.

Tak powstał 30 osobowy „klub tańca”, który po roku istnienia liczy już 80 osób.

Uczestnicy klubu specjalizują się w tańcu towarzyskim ale — nie gardzą pięknym tańcem ludowym.

Klub pod wodzą instruktora Małka przeszkolił w okresie 3 lat około 800 osób. Czteroletni jego dorobek to 42 turnieje tańców towarzyskich, 21 pokazów, dziesiątki imprez klubowych, doroczny udział 40 par w Centralnych Dożynkach w Warszawie i wreszcie doroczny „Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego” organizowany przez tancerzy w naszym klubie.



A oto goście z Cieszyna na I Turnieju w 1966 r. Tak tańczy się na granicy Polski i Czechosłowacji



Martyna i Lucjan z klubu tanecznego KWADRAT. Proszę patrzeć, co za wdzięk!

AMATORSKI KLUB FILMOWY

Amatorski Klub Filmowy „Jelenia Góra” liczy 12 uczestników. Wstępują do niego coraz to nowi „łowcy sławy filmowej”, poznają jej arkana i odchodzą. Pozostaje zawsze „dwunastka” wierna muzie pod kierownictwem wiecznie zabieganego instruktora — Grzegorza Pakulskiego. Nasi filmowcy uzupełniają stale kronikę, utrwalają historię Jeleniej Góry. Siedmioletni dokument przechowywany dla potomnych — tkwi w szafie. Dorobek rośnie. Skromność filmowców raczej cieszy. Nie łakną doraźnych laurów, a przecież działają.



Przyjechali z Wrocławia



...Poznania

NASZE ESTRADY ● NASZE ESTRADY

Jeśli kronikarz napisze, że co roku rodziły się w „Kwadracie” nowe estrady poetyckie, muzyczne, wokalne — to mu uwierzcie. Nowe „talenty”, młodzi i starsi, a stale wykorzystywani do maksimum na występach, popisach i eliminacjach.

Pragnieniom członków klub nasz zawsze wychodzi na przeciw.

PRZEGLĄD PIOSENKI 1967

ORKIESTRA SYMFONICZNA

Jeżeli Jelenia Góra ma Orkiestrę Symfoniczną, to można zawdzięczać ten fakt „Kwadratowi”. Muzycy amatorzy wsparci przez zawodowców utworzyli pierwszą „Amatorską Orkiestrę Symfoniczną”. Orkiestra rosła. Po dwu latach istnienia w „Kwadracie” zespół muzyczny klubu stał się Jeleniogórką Orkiestrą Symfoniczną (z dotacją Rady Narodowej) pod kierownictwem Stefana Strahla.



....Szczecina



....Lublina



...Ślupska. Tak, to są „Muszelki” laureatki i nagrody „Przeglądu 67”

LISTY WSPOMNIENIA WYPOWIEDZI

inż ANDRZEJ LESIEWSKI
REDAKTOR NACZELNY
„NOWIN JELENIOGÓRSKICH”



Węgierskie pary taneczne. Poza trudnościami językowymi – sama przyjaźń



„Przegląd 1965”. Żeby to człowiek widział jak wtedy wyglądał!.....

W listopadzie 1957 roku spotkałem w klubie SDK (dziś „Kwadrat”) dwóch znajomych. Jednym był późniejszy sekretarz redakcji Nowin mgr Henryk Jonek, a drugim obecny przewodniczący Prezydium PRN w Wałbrzychu — Jerzy Zając. Rozmawialiśmy na temat ogromnej potrzeby posiadania przez Jelenią Górę własnego pisma (tak nam się wtedy zdawało...). W lutym 1958 r. w sali teatralnej klubu odbywało się pierwsze zebranie członków — założycieli NOWIN JELENIOGÓRSKICH. W ostatnich dniach marca 1958 r. przy jednym ze stolików klubowych (z braku lokalu) kończyliśmy nerwowo pierwszy numer NOWIN wychodzący właśnie do druku. W marcu 1962 r. obchodziliśmy w Klubie „Kwadrat” (dawniej SDK) uroczystość dwusetnego numeru.

Pewnego jesienno dnia 1958 roku, na podniesieniu sali kawiarnianej klubu zasiadło wokół zestawionych stolików klubowych kilkunastu mężczyzn. Pamiętam, byli wśród nich: Stanisław Panek, Henryk Janulewicz, Zbigniew Daroszewski, Dominik Ciereszko, Jerzy Tucholski, Władysław Kurbiel, Kazimierz Wagner i moja skromna osoba, też. Reszty nazwisk — wybaczenie — nie stety nie pamiętam. Mówiono o konieczności określenia potrzeb regionu. Dyskutowano, ubolewano, że nie mamy jasno wytkniętego programu działania. Wreszcie ustalono, że taki program musimy posiadać. Przed samym zamknięciem Klubu ustaliliśmy, nawet nazwę „Tezy Jeleniogórskie”. W listopadzie 1958 roku przyniosłem rano do klubu pierwszą odtiskę drukowanego egzemplarza „Tez”. Mimo wczesnej godziny rannej i niedzieli (czekali na ów pierwszy numer) ci sami, których wymieniałem powyżej.

Zeniło się kilku kolegów redakcyjnych. Prosto z Urzędu Stanu Cywilnego z Ratusza szło się do klubu. Nie było chyba uroczystości rodzinnej i ważniejszej chwili w życiu miasta, by przed i po, nie omawiano wszystkiego w naszym jeleniogórskim Klubie „Kwadrat”.

A kiedy pewnego marcowego dnia w 1960 roku kierownictwo klubu objął człowiek, który przepracowuje miesięcznie czterysta pięćdziesiąt godzin, który na całe pięć godzin nocnych wychodzi z klubu do domu, „Kwadrat” stał się curiolum podziwianym przez całą Polskę. Klub stanowi dumę Jeleniej Góry, a ów człowiek, to wiecie już? ...Roman Pistl.

I tak się splotła historia ostatniego dziesięciolecia naszego grodu i „Kwadratu”, Towarzystwa Klubów Robotniczych i Chłopskich, Nowin, jeleniogórskiej kultury i ...nas wszystkich.

Jubileusz „Kwadratu” jest dla mnie chwilą uroczystą.

LISTY ● WSPOMNIENIA ● WYPOWIEDZI

KAZIMIERZ PALCOWSKI

PREZES REM. BUDOWL. SP. PRACY WICEPRZEWODNICZĄCY RADY KLUBU

Historia „Kwadratu” jest ściśle związana z rozwojem życia kulturalnego naszego miasta. Przechodził on swoje wzloty i upadki ale zawsze służył Społeczeństwu. To właśnie w oparciu o „Kwadrat” powstała wielka jeleniogórska organizacja Towarzystwo Klubów Robotniczych i Chłopskich. Staliśmy się co prawda najstarszym Klubem, ale staramy się, by program naszej działalności był zawsze młody, atrakcyjny i świeży. Zaslugujący na miano „Kwadratu”, co w języku jeleniogórczan stanowi stopień jakości.

ANDRZEJ CIEMIERSKI PREZES SPÓŁDZIELNI PRACY „CZYSTOŚĆ” CZŁONEK RADY KLUBU

Inicjatorem powstania spółdzielczej placówki kulturalno-oświatowej była Kominiarska Spółdzielnia Pracy „Florian” w Jeleniej Górze, której kierownictwo — z prezesem zarządu Ob. Hanusiakiem na czele — zorganizowało w r. 1955 (w pomieszczeniach Spółdzielni przy ul. Konopnickiej 22 I piętro) świetlicę spółdzielczą. Rozwijała ona szeroką działalność kulturalno-oświatową, czego dowodem było prowadzenie zespołu chóralnego, wokalnego i baletu. W r. 1956 zarząd spółdzielni, wykorzystując fakt, że budynek przy ul. 15 Grudnia 28/30 stał od kilku lat niezagospodarowany, wystąpił do Prezydium MRN o przydział parteru i I piętra tego budynku.

Punktem zwrotnym działalności było Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków w 1957 roku. Na powyższym zgromadzeniu przekształcono świetlicę międzyspółdzielnią w Spółdzielczy Dom Kultury (SDK). Administrację przejęła wówczas (r. 1959) Remontowo-Budowlana Spółdzielnia Pracy. Stosownie do postanowień statutu klub stał się dobrowolną organizacją kulturalno-oświatową spółdzielni pracy z terenu miasta i powiatu Jelenia Góra, a później również innych zakładów — przyjętych przez zarząd w poczet członków.

Z biegiem czasu SDK stał się centrum życia kulturalnego i artystycznego naszego miasta i zapoczątkował powstanie klubów Robotniczych i Chłopskich.

Turnieje poetyckie



To nie deklamacja. Przemawia przew. jury Marcin Talarczak z-ca dyr. teatru w Jeleniej Górze. Za chwilę popłynie poezja



Urszula Moskalik — III nagroda. Przyjechała z „Pałacu Kultury” w Poznaniu



Jan Hencz — wyróżnienie. Reprezentuje Łódź Tuwim też był łodzianinem

mgr ALEKSANDER HANUSIAK
CZŁONEK RADY KLUBU

Myśl stworzenia ośrodka kulturalnego tego rodzaju wynika z potrzeby stworzenia lepszych warunków lokalowych dla entuzjastów kultury, jej upowszechniania, rozwoju amatorskich zespołów artystycznych.

Aktywnymi pionierami i organizatorami byli tu Andrzej Ciemierkiewicz (Sp. „Zjednoczenie”), Józef Śliwiński (Sp. Remontowo-Budowlana), Stefan Dmowski (Sp. ISPE), Wacław Maliszewski (Sp. „Zorka”), Kazimierz Buczkowski (Sp. „Florian”). Nie można również nie wymienić nazwisk organizatorów życia kulturalnego: Czesława Wierzyńskiego, Tadeusza Kochańskiego, którzy kierowali pracą artystyczną zespołów oraz instruktora zespołu tanecznego Jolanty Gąsowskiej.

Klub dał początek prawdziwie międzyspółdzielnianej pracy kulturalno-oświatowej, a spółdzielcom miejsce właściwego odpoczynku i wytchnienia.



Kierownik KLUBU dziękuje szefowi delegacji radzieckiej za serdeczne spotkanie z okazji 50-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

TADEUSZ ŁUC

PRZEWODNICZĄCY RADY
ZAKŁADOWEJ „CELISKOZY”
CZŁONEK RADY KLUBU

Klub „Kwadrat” działający w ramach Towarzystwa Klubów Robotniczych i Chłopskich ma poważny wkład w dziedzinie szerzenia oświaty i kultury wśród robotników i inteligencji pracującej.

Spośród istniejących Klubów działających w ramach TKRiCh „Kwadrat” jest najżywotniejszy, aczkolwiek warunki lokalowe ma nie lepsze od pozostałych. Działalność Klubu jest wielokierunkowa i zaspokaja potrzeby kulturalno-oświatowe, tak robotników, jak i inteligencji pracującej.

Istniejące przy klubie: szkoła podstawowa dla dorosłych, „Uniwersytet Robotniczy” i wiele kół zainteresowań — przyczyniły się do podniesienia wiedzy ogólnej wśród robotników.

Ożenek jaki nastąpił w 1960 roku pomiędzy Klubem a „Celiskozy” wydaje dobry plon (choć początek tego „małżeństwa” był nienadzwyczajny, a byli nawet pesymiści, którzy twierdzili, że wcześniej czy później musi nastąpić „rozwód”). Dziś możemy mówić o osiągnięciach i korzyściach, jakie Klub wnosi w życie naszej załogi.

Jesteśmy dumni z tego, że blisko tysiąc robotników i pracowników umysłowych jest w szeregach członków Klubu i na co dzień korzysta z jego usług, uważając go za własny Klub. Dużo zasług należy przypisać kierownikowi Klubu — Romualdowi Pistłowi. Z ogromnym zapałem i niewyczerpaną energią w codziennej pracy, poświęca on swe siły w kierowaniu działalnością Klubu.

Dlatego też w imieniu Prezydium Rady Zakładowej i osobistym składam najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy w szerzeniu oświaty i kultury wśród robotników: Kierownikowi Romanowi Pistłowi i całemu personelowi Klubu „Kwadrat”.

NARCYZ ŻOŁNIERCZYK

Prezes oddziału związku
Kynologicznego

Przy Klubie „Kwadrat” działają różne stowarzyszenia, organizacje i związki. Jednym z takich jest Jeleniogórski Oddział Związku Kynologicznego. Oddział powstał w roku 1956, ale efektywnie zaczął działać dopiero, kiedy dostał się pod opiekę skrzydła „Kwadratu” tj. w roku 1960.

Członkowie związku — a jest ich przeszło stu — zajmują się hodowlą i szkoleniem psów rasowych, dla osiągnięcia jak najwyższego poziomu, zarówno pod względem exterieur'owym, jak i użytkowym. W tym celu organizują wystawy, konkursy i zawody, na których wyłaniane są najlepsze okazy. Organizują również zebrania, kursy i wykłady zmierzające do upowszechnienia i pogłębienia wiedzy kynologicznej wśród samych członków związku i w społeczeństwie.

Od 7 lat, regularnie każdego roku, Oddział urządza w Cieplickim Domu Zdrojowym „Bał pod Psem” uznany za najlepszą i najelegantszą zabawę karnawału. Również od 7 lat organizowane są pokazy psów rasowych, a tego roku została zorganizowana Sudecka Wystawa Psów Rasowych z udziałem 303 wystawców z kraju, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Austrii.

Podobne wystawy organizowane są w niektórych miastach wojewódzkich. Wyłonione na nich najwspanialsze egzemplarze poszczególnych ras spotykają się na dorocznej, ogólnopolskiej wystawie w Poznaniu.

Psy jeleniogórskich hodowców biorą udział nie tylko w wystawach okręgowych i na międzynarodowej w Poznaniu. Jeleniogórskie psy podziwiane już były na wystawie w Pradze, Brnie i Budapeszcie. Na każdą ze wspomnianych wystaw wyjeżdżało 52 uczestników, choć chętnych było znacznie więcej (niestety, autokar ma tylko tyle miejsc).

Za swój największy sukces miejscowi kynolodzy uważają zorganizowanie w dniu 18 czerwca br. — po raz pierwszy w Polsce — wyścigów chartów za mechanicznym zającem. Była to wielka impreza na skalę krajową. Dzięki telewizji i kronice filmowej mogło ją podziwiać kilka milionów obywateli w całym



Red. Maria Jarmolukowa (po prawej) wręcza laureatce konkursu międzyzakładowego „Omnibus” symboliczną nagrodę

kraju. Na starcie, w kolejnych biegach, stanęło 35 chartów angielskich, rosyjskich, afgańskich, perskich i lypety z czechosłowackiego klubu hodowców chartów, które na dystansie 400 m osiągały szybkość ponad 60 km/godz.

Jak nadmieniono na wstępie Jeleniogórski Oddział Związku Kynologicznego został założony w roku 1956. Organizatorami Oddziału byli: Ob. Ob. Stanisław Bernatt, Halina Daszewska, Irena Jakubczyk, Feliksa Ruzicka, Witold Struś-Korczak i Adam Zalewski. Sekretariat Związku czynny jest w Klubie „Kwadrat” każdej środy w godz. od 17—19 i w tym czasie załatwiane są wszystkie sprawy związane z kupnem, hodowlą, wychowem i pielęgnacją psa.

Dla kogoś działalność Związku może wydawać się dziwną, a właściciele psów mogą być posądzeni o dziwactwo. Tym wszystkim, którzy jeszcze tak myślą należy przypominać, że jedynym, całkowicie pozbawionym egoizmu przyjacielem jest właśnie pies.

WRĘCZAMY NAGRODY



Turniej Tańca 1967

Tancerze węgierscy (na pierwszym planie) już z cennymi nagrodami

Laur poetycki powędrował do Poznania (1966)



„Szef” szachowy Henryk Skalik (po lewej) oraz fundator „Pucharu” dr Stanisław Podanowski



SZACHY

POEZJA

LISTY ● WSPOMNIENIA ● WYPOWIEDZI

BARBARA ARCHUTOWSKA

Uczestniczka klubowego kursu kroju i szycia

Kiedy zapisałam się na kurs nie miałam pojęcia o szyciu, nie mówiąc o kroju. Nie umiałam nawet szyć na maszynie i nie wiedziałam jak się z nią obchodzić. Maszynę kupiłam niedługo po rozpoczęciu kursu i zaczęłam naukę, co początkowo szło bardzo opornie.

Pierwsze moje prace cechowała nieudolność, ale kurs prowadzony był dostęпно i z dużym zrozumieniem poziomu uczestniczek. Naszą instruktorkę panią Szymańską cechowała serdeczność i silna wola nauczania.

Już w czasie trwania kursu zaczęłam szyć drobiazgi dla siebie i córki. Po skończeniu kursu zupełnie dobrze daję sobie radę z szyciem i jakkolwiek czynię to wyłącznie dla własnych potrzeb — oszczędzam w ten sposób wiele pieniędzy.

Jestem bardzo zadowolona, że zapisałam się na ten kurs, że go skończę. Rezultaty przeszły moje przewidywania.

Szczególne wyrazy uznania należą się p. Szymańskiej i tą drogą pragnę Jej i organizatorom całosci złożyć serdeczne podziękowania.

EDWARD BILIŃSKI

Absolwent klubowego kursu Politechniki Robotniczej

Okres nauki na „Politechnice Robotniczej” wspominam bardzo mile. Należałam do grupy uczniów, którzy nie mieli żadnych poprawek. Oczywiście nie oznacza to że nauka była łatwa. Osobiście uważam, że inicjatywa zorganizowania takiej formy nauczania dla pracujących, w celu zdobycia średniego wykształcenia, była godna poparcia.

Mam dużo uznania dla kierownictwa Klubu „Kwadrat”, że podjęło się tego trudnego zadania. Uczestnicy „Politechniki Robotniczej”, którzy podjęli naukę i rzeczywiście chcieli się uczyć, solidnie, dopięli swego celu. Inni, którzy w niewłaściwy sposób podeszli do zagadnienia, ze zrozumiałych względów musieli odejść.

Obecnie jestem studentem drugiego roku Studium Ekonomiki Transportu.

My Jeleniogórzanie



Jedna z najpopularniejszych postaci w regionie dr Tadeusz Rolski udziela wywiadu kier. Pistłowi ● Abyśmy byli zdrowi!



Tu szef straży p. pożarowej komendant Juzwa opowiada, o roztargnionych mieszkańcach i niewyłączonych żelazkach

Jak tańczyć? Jak się bawić?

Lusia i Lutek z klubu tanecznego w KWADRACIE. Tak trzeba trzymać wiotką kibić danserki!...



I jeszcze raz para węgierska na turnieju 1967. Jak mało czaru i wdzięku może oddać zdjęcie fotograficzne!

Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ „KWADRATU”

... za miły i serdeczny wieczór...

Matysiakowie
(J. Ciecierski, J. Janicki, W. Nardelli)

... po dzisiejszym uroczym koncercie.

Barbara Hesse-Bukowska

... gdyby podobnie liczne i intelektualnie aktywne zgromadzenia mogły się ziszczać w całej Polsce — Polska byłaby najmądrzejszym krajem w świecie.

Zespół Redakcji „Współczesność”

... był to miły wieczór do „Kwadratu”

Olgierd Budrewicz

... w bardzo miłym i pożytecznym Klubie „Kwadrat”

Lengren

... kochanemu Kwadratowi

Maja Berezowska

... z najserdeczniejszym podziękowaniem

Lidia Grychtołówna

... bardzo to było miłe

Zespół Redakcji „Świat”

... wyjeżdżamy zachwyceni...

Zespół Redakcji „Prawo i Życie”

... podziwiamy organizację wieczoru, który na pewno był pożyteczny...

Zespół Redakcji „Gazety Robotniczej”

Spotkanie było bardzo przyjemne... Życzymy sukcesów... na niwie kultury filmowej...

Zespół Redakcji „Ekran”

Odpoczywać można różnie



Nam z wysiłku „spuchłaby głowa” a tymczasem oni wspaniale odpoczywają. Jeden z turniejów w KWADRACIE, czyli droga do sukcesów



Albo kawa i gazety. Prezes Dmowski przy codziennym przeglądzie wydarzeń

Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ „KWADRATU”

Najgorętsze i najserdeczniejsze słowa uznania... Niech się umacnia i rozwija niezłomna braterska przyjaźń Narodów Związku Radzieckiego i Polski.

A. W. Sokołow
Sekretarz Ambasady ZSRR
w Warszawie

... serdeczne podziękowania za miłe przyjęcie...

Grupa instruktorów i działaczy
WZSP — Poznań

... życzę Jeleniej Górze, aby kwadrat jej Rynku tak został odbudowany jak prowadzony jest klub „Kwadrat”

Jerzy Waldorff

... z prawdziwą przyjemnością... Dziękujemy za miły wieczór...

Zespół Redakcji „Problemy”

... organizacja oraz miły nastrój jest w „Kwadracie” rzeczywiście do kwadratu.

prof. dr Jan Żabiński

... oczarowany jest krajem, w którym są tak cudowne, miłe i sympatyczne...

Zespół Redakcji PR „Z kraju i ze świata”

... chcielibyśmy za tą szczerą serdeczność, zrewanżować się gdy przyjedziecie do nas.

Przedstawiciele Węgierskiego
Ośrodka Kultury
oraz Zespół Artystów Węgierskich

... najserdeczniejsze życzenia...

Sylvie Mercier (Francja)

Prawie całą dobę...



...od wczesnych godzin rannych, aż hen, poza północ klub tętni życiem. Tu sędzia główny Turnieju Tańca Konrad Małek i Roman Piśl



Dr Białas i prezes kynologów Żołnierzyk w II programie „My Jeleniogórzanie”

Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ „KWADRATU”

... gorące podziękowania...

Jerzy Popiel

... moje skrzypce brzmiały tu świetnie...

Edward Statkiewicz

... „Kwadrat” znalazł miejsce na problemy sportowe. My przyrzekamy, że znajdziemy czas na następne spotkanie. Zobowiązuje nas do tego atmosfera, zdrowy sportowy klimat...

Zespół Redakcji „Sport”

... przemiłego spotkania radiowców z wdzięcznymi słuchaczami...

Borys Mokrzyszewski
Redaktor Naczelny Polskiego
Radia i Telewizji — Wrocław

J. Bartoszewski
Kierownik Działu Młodzieżowego
PR — Wrocław

... za niezwykle serdeczne przyjęcie...

Lucyna Rajchenberg
Redakcja „Świat Mody”

... i czarującym przyjęciem, dziękuję najserdeczniej...

Irena Dziedzic

... serdeczne przyjęcie... sympatyczny stosunek... sprawia, że chętnie powróciłbym tutaj znów...

Lucjan Kydryński

... mile, sympatyczne przyjęcie u przyjaciół...

T. Makarowa — Z. Bołotowa
S. Gierasimow

... tak milej... „rozmowy o wielkiej polityce”...

Grzegorz Jaszuński

Laureatka
I nagrody
Przeglądu
Piosenki
»1967«

zielonogórzanka

Jadwiga Sokołowska



... wdzięczny za gościnę.

Wiech

... z wyrazami szczerzego uznania...

Kamil Giżycki

... dziękujemy za gościnę...

Marta Mirska, Leszek Szymocha,
„Czwórka Szacha”

... miłym gospodarzom

siostry „Doremi” i zespół gitar
hawajskich Adama Bylicy

... Muszę częściej przyjeżdżać do Jeleniej Góry...

Mieczysław Fogg

... na pamiątkę... z wyrazami wdzięczności.

Le Freres Jaques

— Przyjechaliśmy z rozterką... Wyjeżdżamy z usterką — bez
serc — zostały w TKRiChu

Muzyka i Aktualności
Warszawa

... niezwykle miłego koncertu w ślicznej Jeleniej Górze...

Bogna i Jerzy Sokorscy

Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ „KWADRATU”

... przemiły, doskonale zorganizowany recital fortepianowy...
Tamara Jankowa (Bułgaria)

... na pewno jeden z najlepszych w kraju...
Bogdan Tomaszewski

... Było miło... publiczność uważna i serdeczna...
Klemens Krzyżogórski

... Miło mi było wystąpić na recitalu skrzypcowym...
Henryk Palulis

... dziękuję za znakomicie zorganizowany mój recital fortepianowy...
Franciszek Maxian (Czechosłowacja)

Podoba mi się Wasz Klub, Wasza praca. Zawsze z wielkim szacunkiem odnoszę się do ludzi, którzy chcą coś zmienić, przekształcić...
M. F. Rakowski

... Jestem naprawdę zachwycony aktywnością kulturalną
K. T. Toepliz

... aby idea podobnie wzorcowych klubów ogarnęła całą Polskę...
Cz. Nowicki Wicherek TV

... dziękuję za opiekę, dziękuję za okazaną mi życzliwość...
Gustaw Holoubek

... za uroczne przyjęcie — miłą, serdeczną publiczność...
Czesław Wołłejko

Z serdecznym podziękowaniem za miłe przyjęcie
Jerzy Ofierski „Sołtys Kierdziołek”

Odpoczywać można różnie



Solista z Krakowa na Przeglądzie 1967. Zanim tu przyjechał przez całe lata śpiewał przy każdej okazji. Nawet w domu



Zanim KWADRAT doszedł do ligi krajowej jego zawodnicy grywali dniami i nocami (wyłączając pracę zawodową)

Z KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ „KWADRATU”

Zachwycony „Poznajmy się w „Kwadracie”...

Bogumił Kobiela

Za wszystko dzięki i do zobaczenia

Hanka Bielicka

Wszystko było w wielką „dechę”...

Wiktor Smigielski

... dziękuję za miłe przyjęcie..

Mieczysław Czechowicz

... dziękuję za spotkanie i życzę powodzenia

Jerzy Tepli

... zawsze z równym zainteresowaniem pracą klubu

Czesław Bobrowski

... piosenką chcemy podziękować...

„Filipinki” i „Warszawscy Stompersi”

...serdeczne podziękowania za opiekę...

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Sąddeckiej „Lachy”

... dziękujemy za wspaniałą Simultaną z drużyną szachową „Kwadratu” rozegraną w okresie historycznych obchodów 50 rocznicy Wielkiego Października...

S. Flor i S. Furman

Arcymistrzowie Szachowi ZSRR

„Sami swoi”...



...Czyli „Roman i jego gromadka”.
Karolina Burakiewicz omawia program,
Mieczysław Borysiewicz czeka na swój głos



Na minutę „przed atakiem”. Ostatnie dyspozycje. Za moment zaczynamy

Z CZEGO ŻYJEMY

BUDŻET „KWADRATU” NA ROK 1967

	Wydatki	Dochody
Udziały Zakładów		528.300,—
Osobowy fundusz płac	270.600,—	
Ubezpieczenia	41.940,—	
Podróże służbowe	48.130,—	
Koszta administracyjne	335.600,—	
Porto, składki, reklama	114.400,—	
Działalność oświatowa	245.000,—	185.020,—
Amatorski ruch artystyczny	154.000,—	
Turystyka	12.900,—	
Działalność rozrywkowa		301.000,—
Różne dochody		108.250,—
Dotacja WZSP na działalność KO		100.000,—
B I L A N S	1.222.570,—	1.222.570,—



Sekretarz TKRiCh-u Jerzy Sikorski pamięta ponoć 1000 informacji o klubach bez potrzeby sięgania do teczek i akt

„KWADRATOWE” FILARY

Lucyna Popiel od lat trzyma w swych rękach ster sekretariatu. Zawsze pogodna i przy pracy



Karolina Bura-kiewicz organizator imprez, łącznik z zakładami pracy. Wyobrazić sobie KWADRAT bez „Loli” — istna herezja...

Teresa — Szef kawiarni klubu. Zawsze zapracowana, niezmiennie gospodarna



KONKURSY... KONKURSY



...regionalny...



...piosenkarski...



...wędkarzy...



...Mistrza Intelaktu...



...Żywej Krzyżówki...

FOTO – KRONIKA



...z Balu wędkarzy...



...z żywej gazety...



..występu „ELANY”..



...Przeglądu...



...Turnieju Tańca 1967...
(Ojciec miasta zawsze był z nami)

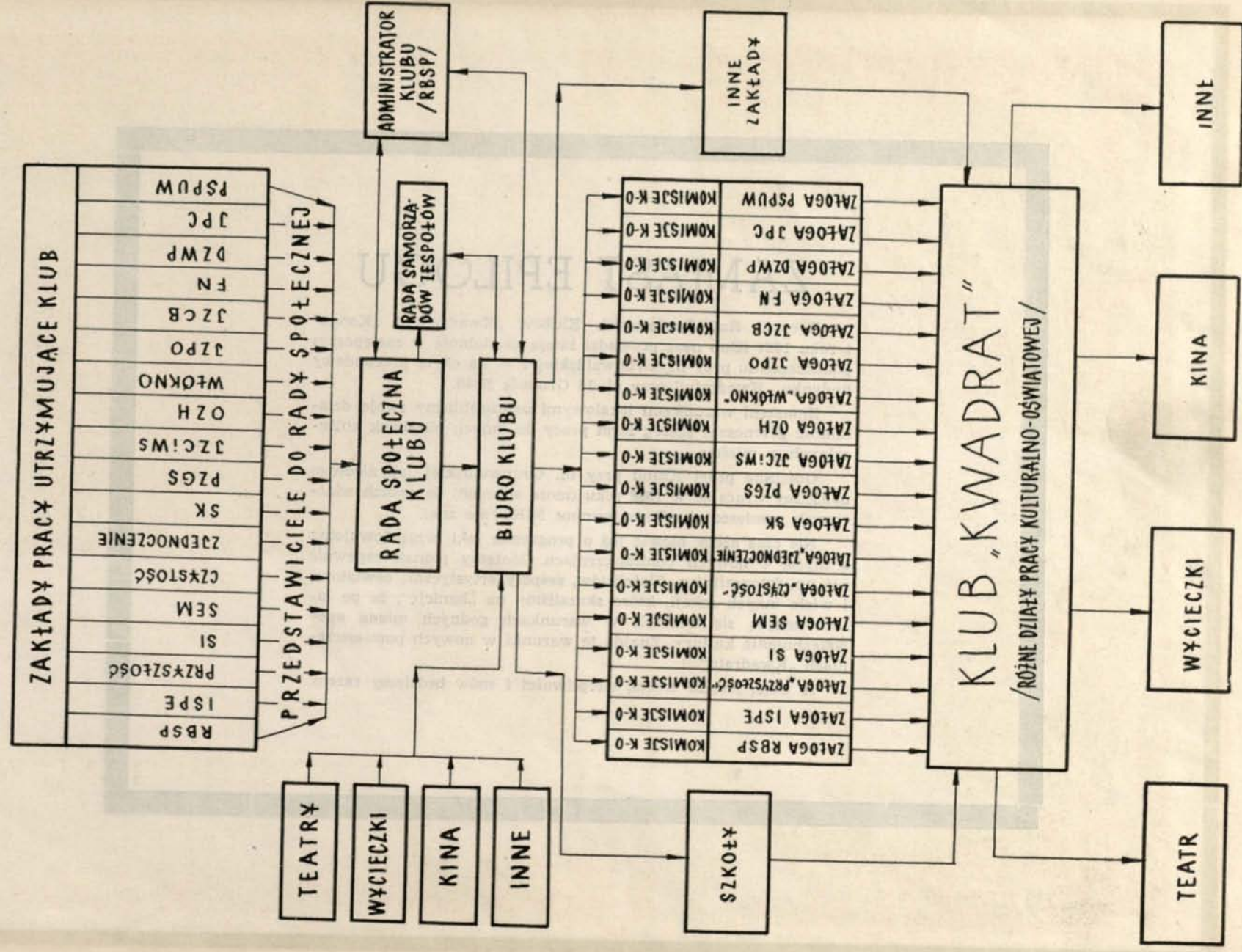


...Przeglądu 1967...



Foto-wspomnienia
z naszych
Przeglądów
i
Turniejii

MODEL NASZEJ DZIAŁALNOŚCI



ZAMIAST EPILOGU

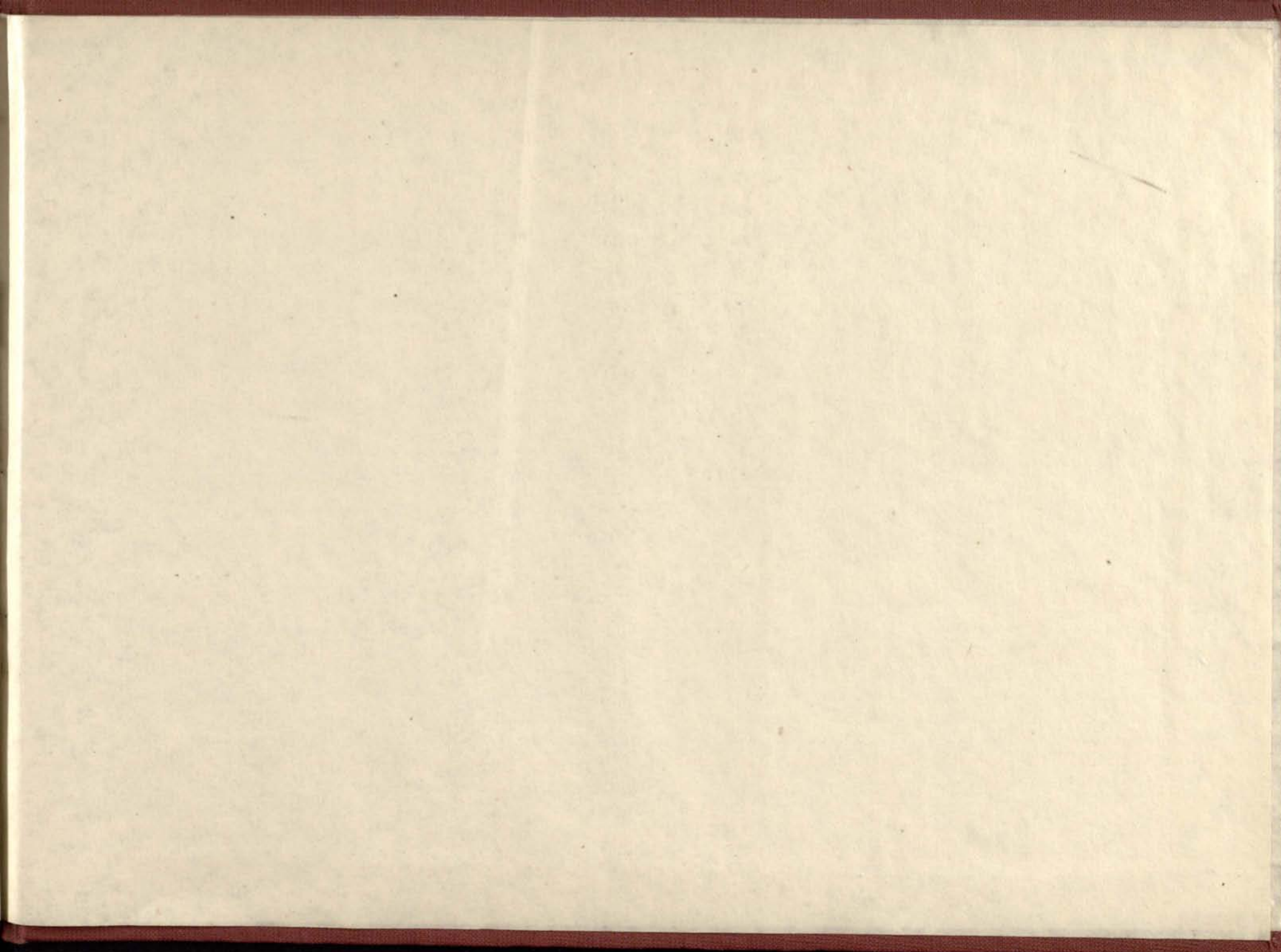
Decyzją Rad Społecznych Klubów „Kwadrat” i „Konga” z roku 1964 Klub nasz prowadzi swoją działalność w zastępczym pomieszczeniu przy ul. Grunwaldzkiej 2 — na okres przebudowy budynku „Kwadratu” przy ul. 15 Grudnia 29/30.

Zmuszeni warunkami lokalowymi uszczupiliśmy swoją działalność przenosząc szereg form pracy do innych placówek kulturalnych w mieście.

Gościnne progi Klubu przy ul. Grunwaldzkiej już niedługo opuścimy wracając w 1968 roku (może sierpień) do swoich właściwych pomieszczeń. (Tego terminu NIKT nie zna).

Nie czas ażeby mówić już o programie jaki przygotowujemy z myślą o nowych pomieszczeniach. Możemy jednak zapewnić już np. fotografików, filatelistów, zespoły artystyczne, oświatowe i wiele innych sekcji, które skazaliśmy na „banicję”, że po latach znajdą się wreszcie w warunkach godnych miana upowszechniania kultury. Znajdą te warunki w nowych pomieszczeniach „Kwadratu”.

A więc, jeszcze trochę cierpliwości i znów będziemy razem.



ZAMIAST EPILOGU

Przedstawiamy tu ostatnią część naszego dzieła. W tym miejscu kończymy naszą podróż po świecie literatury i sztuki. Wierzymy, że nasze dzieło przyniesie czytelnikom wiele korzyści i że będzie dla nich cennym źródłem wiedzy.

Chcemy również wyrazić nasze podziękowania dla wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania naszego dzieła. W szczególności dziękujemy naszym współpracownikom i rodzinie.

Nasze dzieło jest owocem wieloletniej pracy i wiele w nim zostało poprawione. Wierzymy, że jest ono wartościowe i że przyniesie czytelnikom wiele korzyści.

Nie chcemy zapomnieć o naszych czytelnikach. Wierzymy, że nasze dzieło będzie dla nich cennym źródłem wiedzy i że przyniesie im wiele korzyści. Wierzymy również, że nasze dzieło będzie dla nich cennym źródłem wiedzy i że przyniesie im wiele korzyści.

A więc życzymy naszym czytelnikom wiele powodzenia i nadziei na przyszłość.

